

# Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/granica/graniczny-ruch-osobowo/od-1991/nielegalny-ruch-osobowy/9957.Nielegalny-ruch-osobowy-od-1991.html>  
2024-07-16, 17:00

## Nielegalna migracja

Zmiany polityczno-gospodarcze jakie zaszły w Polsce spowodowały, że na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, nasze państwo zaczęło być postrzegane przez cudzoziemców jako kraj tranzytowy między ubogą Europą wschodnią, a bogatą zachodnią. Taka sytuacja spowodowana była brakiem politycznej i gospodarczą stabilizacji państw powstałych po rozpadzie ZSRR. Obywatele pochodzący z dawnego bloku sowieckiego, po usunięciu tzw. żelaznej kurtyny, zaczęli masowo emigrować w poszukiwaniu lepszych warunków do życia. Polska miała być tylko jednym z przystanków na drodze do upragnionego celu, czyli do osiedlenia się w wybranym kraju Europy Zachodniej.

W 1990 roku wyróżnić można było dwa nurty migracyjne: bałkański, którym obywatele Bułgarii i Rumunii próbowali przedostać się do Niemiec i drugi, wiodący przez wschodnią granicę RP, z którego korzystali obywatele państw Azji, Afryki i dawnego ZSRR. Na przykład w 1991 roku nie zezwolono na wjazd do Polski 22 408 osobom, w tym 15 434 obywatelom ZSRR.

W 1992 roku Straż Graniczna zatrzymała ponad 33 tys. osób usiłujących nielegalnie przekroczyć rubieżę Polski. Najliczniejszą grupę zatrzymanych cudzoziemców stanowili obywatele Rumunii (w 1992 roku 23401 osób) oraz Bułgarii (w 1992 roku 3685 osób). W 1993 roku zatrzymano ich prawie o połowę mniej. Odwróciły się również proporcje narodowościowe, tzn. zatrzymano więcej Ukraińców niż w roku ubiegłym (wzrost z 743 do 1446 osób), Rosjan (z 645 do 993 osób), Białorusinów (wzrost ze 110 do 389 osób). W tym czasie miejsce obywateli Rumunii i Bułgarii zajęli obywatele państw powstałych po rozpadzie ZSRR oraz Krajów Azji i Afryki.

W 1994 roku ujęto tylko 14 316 osób<sup>[1]</sup>. Spowodowane to było tym, że stracił na znaczeniu tzw. bałkański szlak, z którego korzystali przede wszystkim obywatele Rumunii. Odbyło się to m.in. dzięki zaostrzeniu przepisów azylowych w Niemczech, a także wzmożonej współpracy polskich i niemieckich służb granicznych.

W drugiej połowie lat 90 tych Polska rozpoczęła starania o członkostwo w Unii Europejskiej. Granica wschodnia Polski po akcesji do Unii miała stać się granicą zewnętrzną Zjednoczonej Europy, co nakładało na nasz kraj liczne obowiązki m.in. szerokie współdziałanie z krajami Unii Europejskiej w zakresie zjawiska nielegalnej migracji. W dniu 29 marca 1991 roku Polska podpisała z państwami grupy Schengen umowę readmisyjną, zgodnie z którą strony zgodziły się na przyjęcie bez zbędnych formalności obywateli swego



kraju, a także innych państw, nielegalnie przebywających na terytorium drugiej strony, jak również wyraziły zgodę na tranzyt przez swoje terytorium osób deportowanych. Podobne umowy zostały zawarte z Bułgarią, Czechami, Ukrainą, Słowacją, Rumunią, Chorwacją, Grecją, Mołdową, Węgrami, Litwą, Estonią, Szwajcarią i Szwecją.

W latach 1995-2003 zjawisko nielegalnej migracji malało. Nadal dominująca grupą zatrzymanych cudzoziemców byli obywatele państw azjatyckich i byłego ZSRR, największe zaś nasilenie nielegalnej migracji miało miejsce na granicy z Ukrainą. Zjawisko to uległo jednak stopniowemu ograniczeniu, co wiązało się m.in. z wprowadzeniem, bezpośrednio przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej (1 maja 2004 r.), wiz dla wszystkich obywateli Rosji, Białorusi i Ukrainy. Po przystąpieniu Polski do Układu z Schengen (21 grudnia 2007 r.) liczba przyjeżdżających Ukraińców spadła. Przykładowo w 2009 roku z Polski wydalono 790 Ukraińców, a do sierpnia 2010 roku, tylko 545 osoby<sup>[2]</sup>.

O ile w latach 1991-2001 za niezgodne z prawem przekroczenie granicy zatrzymano 153 tys. osób, to w ciągu następnego sześciu lat już tylko 30 tys.<sup>[3]</sup>. Zaostrzenie polityki wobec imigrantów nastąpiło po przystąpieniu naszego kraju do strefy Schengen. Od tego czasu, w przypadku stwierdzenia nielegalnego pobytu na terytorium polskim, mogło dojść do wydalenia połączonego z zakazem wjazdu nawet na 3 lata. Wszystkie podjęte działania zmierzające do zmniejszenia zjawiska nielegalnej migracji zaowocowały tym, że w 2009 roku wydalono z Polski 2,1 tys. osób, a do sierpnia 2010, 1,4 tys.<sup>[4]</sup>.

Jedynie niewielka ilość imigrantów podejmowała indywidualne i samodzielne próby pokonania całej drogi do Polski i dalej do Europy Zachodniej. Pozostali korzystali z pomocy zorganizowanych grup przestępczych, których celem był przede wszystkim zysk.

Działania podejmowane przez Straż Graniczną służące zmniejszeniu zjawiska nielegalnej migracji, przynoszą zamierzone rezultaty, o czym świadczy przedstawiona statystyka.

---

[1] „Straż Graniczna” nr 3 z 1995 r., s. 2.

[2] *Straż Graniczna: Nielegalna imigracja z Ukrainy praktycznie zanikła*, [www.wyborcza.pl](http://www.wyborcza.pl)

[3] M. Pietraszczyk, *Miliardy podróżnych*, w *Jednodniówce „16-lecie Straży Granicznej 1991-2007”*, s. 6-7.

[4] *Straż Graniczna: Nielegalna imigracja ...*